KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 20 Września. / 2 Października. Rok 1859. № 260. Jutro, Sgo Kandyda M.

Niezmordowany w pracy, gorliwości o chwałę BOGA i uszczęśliwienie swych owieczek, JW. JX. Michał *Marszewski*, Biskup Kujawsko-Kaliski, jadąc z Kalisza do Częstochowy, umyślnie zboczył do wsi Wąsosze, w Dekanat Krzepicki, i tam dnia 4go z. m. dopełnił konsekracji nowo-odrestaurowanego Kościoła Parafjalnego, który skutkiem pożaru, zniszczonym został. Na tę uroczystość zebrało się wiernych w CHRYSTUSIE PANU, do 6,000 osób, swoich i obcych Parafjan. W tym dniu od godziny 8ej rano, Najdostojniejszy Pasterz Dyecezji, otoczony Prałatami Katedry Kujawsko-Kaliskiej i licznem Duchowieństwem, rozpoczął Śtą Ceremonję, która trwała do godziny 3 kwandranse na dwunastą, w czasie której, przemówił do zebranego ludu. Ojcowska ta mowa JW. Pasterza Dyecezji, wszystkich do łez wdzięczności pobudziła, po której mimo wielkiego utrudzenia, bez żadnego wypoczynku JW. Biskup, odprawił pontyfikalnie Mszę Świętą, przy Ołtarzu Wielkim, którego konsekracji poprzednio dopełnił. W czasie tej, X. Proboszcz z Przystajni, miał stosowne Kazanie. Po godzinie zaś 3ej z południa, ledwie chwil kilka wypocząwszy, JW. Pasterz udzielał znów ludowi zebranemu aż do godz: 7 w wieczór Śty SAKRAMENT Bierzmowania. Miejscowy Proboszcz, Dziekan i Kanonik Kaliski, X. L. *Brzeziński*, który z całem pobożnem zajęciem się, z ofiar jakie złożyli Parafjanie, nieszczędząc i swojego grosza, Kościół pomieniony Ołtarzami masiw murowanymi, ładnej struktury, organami, obrazami i wszelkim sprzętem ozdobił i opatrzył. Gościnnie też przyjął JW. Biskupa Dyecezji, liczne Duchowieństwo, Obywateli ziemskich i Urzędników z Powiatu Wieluńskiego. Na drugi dzień to jest 5go z. m., JW. Biskup poświęcał 3 dzwony miejscowe, konsekrował kielichy, patyny, monstrancje dla różnych Kościołów. Poczem lud wierny jeszcze zebrany utwierdzał w Wierze Śtej Rzymsko-Katolickiej, tak, że w tych dniach 2,937 osobom udzielił Śty SAKRAMENT Bierzmowania. Akt ten uroczysty konsekracji Kościoła w Wąsoszu, na wieczną pamiątkę w xięgach Kościelnych i na tablicy marmurowej napisanym został; pamięć zaś i wdzięczność ludu, wielki ten obrzęd religijny, na zawsze przechowa.— X. J.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, wyjechał w dniu 11 (23) Września, o godz: 8ej z rana, z Carskiego-Sioła do Moskwy, zkąd JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ, udaje się do Tuły.

W orszaku NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, znajdują się: JW. Jenerał-Adjutant Hra: *Adlerberg*; Minister Dworu CESARSKIEGO; JO. Jenerał-Adjutant Xiążę *Dołgorukow* i JW. Jenerał-Adjutant Hr: Alexander *Adlerberg*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo ANDRZEJA z *mieczami*, Jenerała Piechoty, Jenerała-Adjutanta Xięcia *Barjatyńskiego*, Główno dowodzącego Armją Kaukazką i Namiestnika JEGO CESARSKIEJ MOŚCI na Kaukazie.

Przez UKAZ CESARSKI do Rady Państwa, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Członkiem tejże Rady, Prezesa Kantoru Dworu i Wielkiego Marszałka Hrabiego *Szuwałowa*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 900, dla Szpitala Śgo ANTONIEGO w Włocławku, przez Xiędza Michała *Marszewskiego*, Biskupa Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, uczynioną.

JW. Radca Tajny, Senator *Platonow*, Towarzysz Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, przyjechał z Petersburga.

Jutro o godz: 9tej z rana, odbędą się Msze Święte żałobne w Kościele OO. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Julji z Ogrodowiczów *Kosińskiej*, oraz Córki Eleonory; na które, uprzejmie Przyjaciół i Znajomych, zapraszam.— Teofil *Kosiński*.

Jutro, jako w trzecią nader bolesną rocznicę śmierci ś. p. Natalji z Piętkowskich *Kosińskiej*, odprawioną będzie Wotywa w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 11ej z rana; na którą, w ciężkim smutku pozostała Matka wraz z Dziećmi, zaprasza wszystkich łaskawych Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wojciecha *Pintowskiego;* na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Xiądz Maurycy-Jerzy *Nowicki*, Proboszcz Parafji Kiełpin pod Warszawą, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro z wsi Parafjalnej Kiełpin, na smętarz miejscowy.

Barbara z Leszczyńskich *Mencel*, Żona Obywatela, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 56, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Paulina *Włoskiewicz*, Panna, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski.

Dnia 29 z. m. o godz: 12tej w nocy, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w BOGU snem sprawiedliwego ś. p. Koźma *Kozłow*, Kapitan Korpusu Topografów, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XV i Orderem Śgo STANISŁAWA klassy IIIciej. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godzinie 3ciej po południu z b. Zamku pod Blachą, na smętarz Wolski; na które, stroskana Żona wraz z Synem, po tak bolesnej stracie, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów nieboszczyka, dla oddania ostatniej posługi chrześcjańskiej i o westchnienie do PANA Zastępów, za spokój duszy Jego.

Onegdaj, miał szczęście przedstawiać się JO. Xięciu *Gorczakow* Namiestnikowi Królestwa, przybyły do Warszawy znakomity Artysta skrzypek P. Dmitriew *Swieczyn.*

Wczoraj ukazał się pierwszy numer *Tygodnika Illustrowanego*, pod redakcją Pana L. *Jenike*, a nakładem P. Józefa *Ungra* wychodzący. Gdyby nam z tego pierwszego numeru przyszło sądzić o tem nowem pismie, zaliczylibyśmy je bez żadnej wątpliwości do pierwszorzędnych w swym rodzaju. Anioł Zmartwychwstania, Otwarcie kolei żelaznej Ząbkowicko-Katowickiej, Dziewczę i Gołąb, Portret Konstantego *Świdzińskiego*, były Klasztor *Cystersek* w Trzebnicy, wreszcie rebus i zadania szachowe, oto ryciny zawarte w tym numerze, odznaczające się wielką dokładnością i czystością odbicia. Podobnież zasługują na wzmiankę i zawarte w nim artykuły, a cały numer pierwszy na ogólną pochwałę. Numer ten najlepiej dowodzi, że Wydawca pragnie odpowiedzieć oczekiwaniom jakie w nim położono, i zjednać dla pisma współczucie czytającego ogółu, które już można powiedzieć, towarzyszyło mu przy zapowiedzeniu wydawnictwa.

Wciągu tego tygodnia to jest we Środę i Czwartek, odbędzie się ciągnienie 3ej klassy 94ej loterji klassycznej.

W dniu wczorajszym, to jest 1go Października, opuścił prassę pierwszy poszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wychodzącej nakładem S. *Orgelbranda.* Przedpłaty na to dzieło z góry żadnej się nie wymaga, tylko się płaci za każdy poszyt w Królestwie kop: 35, za granicami kop: $37^{1}/_{2}$. Drugi poszyt wyjdzie 10go b. m.

P. Karol *Pfankauser*, poświęcający się od lat 29 tak w kraju jako i za granicą kształceniu młodzieży na fortepjanie, chcąc przyjść w pomoc Rodzicom, mającym chęć oddać swe dzieci do mającego się otworzyć Instytutu Muzycznego w Warszawie, jako były Uczeń b. Konserwatorjum Warszawskiego; podejmuje się przysposabiać do tejże Szkoły uczniów pod względem teorji i praktyki, tak w domu ich, jako i w swem mieszkaniu pod Nr 161 przy ulicy Nowomiejskiej; a tak dzieci nawet nieposiadające instrumentu, sposobić się mogą.

Panny Franciszka i Ottilia *Friese*, młode Artystki, z których jedna grą na skrzypcach a druga na fortepjanie, zajmowały czas długi Warszawę; opuściły wczoraj nasze miasto, udając się do Radomia. Następnie mają zamiar wyjechać do Cesarstwa, a po drodze wstąpić do Lublina.

Niejednokrotnie odzywaliśmy się przeciwko dręczeniu zwierząt domowych, szczególnie też koni obładowanych niezwykłym ciężarem; ale dotąd jeszcze nie wiedzieliśmy o nowym rodzaju męczarni, jakiem jest *morzenie głodem* bydła na rzeź przeznaczonego. Takie postępowanie warte surowej nagany; nie wątpiemy, że Administracja miejska zwróci na to uwagę.

Wczoraj, przy ulicy Mazowieckiej w domu W. *Emla*, obok gmachu T. K. Z., otworzoną została nowa cukiernia pod firmą P. Tomasza *Czajkowskiego.* Urządzenie tej Cukierni, nacechowane jest prawdziwą elegancją, a wyroby jej, jak torty, soki, konfitury, likiery włoskie, francuzkie, tureckie, czokolady w różnych gatunkach, i t. p., uskuteczniane pod okiem samego właściciela, niegdy ucznia P. *Lessla*, i przy pomocy sprowadzonych z zagranicy, a obznajmionych z swą sztuką cukierników, odznaczają się zarówno smakiem jak wykwintnością w wykończeniu, ułożeniu i podaniu. Obok tych wszystkich dogodności, w cukierni tej założoną także została i czytelnia, która składać się będzie ze wszystkich pism czasowych polskich i przychodzących do kraju zagranicznych tak francuzkich jak niemieckich. Przy takiej tedy staranności i zabiegłości właściciela, nie należy wątpić, że nowy ten zakład, w którym oświetlenie gazem nie mało się przyczynia, zwłaszcza w porze wieczornej, do okazałości jego, a przytem prowadzony przez krajowca, zyska wkrótce wzięcie, i nietylko dla okolicznych mieszkańców tej części miasta, w której został otwarty, ale i dla dalszych, stanowić będzie niemałą wygodę i korzyść.

Henryk *Marx*, nauczyciel tańców, rozpocznie wykład tychże z dniem 3m Października r. b., w mieszkaniu swojem przy ulicy Freta Nr 278, wprost XX. *Dominikanów.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Trubadur*, przywołani zostali: Pani *Quattrini* 4-kroć, Panna *Płodowska* 8-kroć, oraz PP: *Dobrski* 12-kroć, *Ziołkowski* 6-kroć i *Miller* 2-kroć.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz komedja w 1ym akcie, z francuzkiego, p. n. *Kopjista.*

P. Tytus *Maleszewski*, znany Artysta z wielu pastelowych robot, już powrócił z wycieczki swej po kraju.

Anglja. *Londyn, 26 Września.* — W zeszły Czwartek „British-Association" zostało zaproszone do Balmoral, i około 6ej rano, 12tu Członków tego stowarzyszenia, wyruszyło nadzwyczajnym pociągiem kolei żelaznej z Aberdeen do Banchary. 20-milową odległość ztąd do zamku odbyto w powozach, a przed godziną 2ą całe zgromadzenie znalazło się na wielkim trawniku przed pałacem Królewskim. Przybyły tam także, na wezwanie dworu, 3 klassy górali Szkockich z swymi Naczelnikami, dla wykonania narodowych igrzysk i tańców. O 3ej zjawiła się Królowa z Małżonkiem, Dziećmi, Hr: *Flandrji*, oraz obecnymi wtedy właśnie w Balmoral Ministrami, Lordami J. *Russel* i *Elgin.* Przyjęcie ceremonjalne *in corpore* nie miało miejsca, tylko dano w sali balowej dla gości śniadanie *a la fourchette.* Profesor *Owen*, Sir R. *Murchison*, oraz Sekretarz stowarzyszenia P. *Phillips*, zostali zaproszeni do stołu Królewskiego. O $5^{1}/_{2}$ wieczór, towarzystwo wróciło do Aberdeen. — Wczoraj przybyła tu eskadra Cesarsko-Rossyjska, udająca się z Baltyku na morze Śródziemne.— Dzienniki Angielskie, a mianowicie ministerjalne, zaprzeczają pogłoskom o blizkiem zawarciu pokoju w Zürich i o prawdopodobieństwie Kongresu w Brukselli. (St: Anz: i Ind: Bel:).

Londyn, 27go Września.— Zdaje się, że na wczorajszej Radzie Ministerjalnej, Członkowie Gabinetu, szybko się porozumieli co do roztrząsanych kwestji, albowiem wkrótce większa część z nich opuściła znowu stolicę. Lord *Palmerston* udał się do Broadland, a Sir G. *Lecois* do Balmoral, gdzie zabawi aż do odjazdu Królowej. — Izba Wyższa, postradała jednego z najstarszych swych Członków, Vice Hrabiego St.

Vincent, który onegdaj zmarł w swych dobrach Menford-Hall, w 98 roku życia.— Posąg Józefa *Hume*, został odsłonięty zeszłej Soboty w miasteczku Szkockiem Montrose, które reprezentował przez lat wiele w Parlamencie. Na uroczystość tę, zebrało się do 8,000 osób z rozmaitych stron.— *Globe* wyraża się w tonie zaspokajającym o sporze granicznym z Ameryką, utrzymując, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, Jenerał *Harney* na własną rękę zapewne zajął wyspę San-Juan, nie mając na to upoważnienia od Gabinetu Washingtońskiego. Zdaje się, że oba Rządy załatwią tę sprawę polubownie.— Hr: *Derby*, będący posiadaczem także ziemskim w Irlandji, wyrzucił wszystkich swych dzierżawców z dzierżawy, ponieważ uważał ich za ukrywających morderstwo popełnione w jego majątku Doon, w Hrabstwie Tiperrary. Zdania co do sprawiedliwości tak summarycznie wymierzonej, są podzielone. (Sta: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 28go Wrześ:.*— Panuje tu przekonanie, że w Biarritz przyszło do pewnego układu między Francją i Austrją, ale warunki jego jeszcze stanowczo nie są określone. O ustąpieniu Peschiery i Mantui równie jak o armji narodowej w Wenecji, nie ma podobno mowy.— Potwierdza się wiadomość, że Xiążę Modeny nie wielką ma nadzieję wrócenia na tron. Słychać że ma być wynagrodzony pobieraniem rocznej płacy. Kto mu takową jednak płacić będzie, dotychczas niewiadomo. (Schl: Ztg).

Azja.— Do Londynu nadeszły wiadomości datowane 22go Sierpnia z Kalkuty, a 10go b. m. z Hong-Kong. Z Kalkuty piszą, że Gubernator Jlny wraz z orszakiem, opuszcza to miasto, może nawet na zawsze. Udaje się on w podróż na Północo-Zachód, a następnie podczas gorącej pory roku i deszczów, osiedli się w Simla, odległej o 1,400 mil angielskich od stolicy. — Rozbrojenie Oude jest skończone. Zniesiono 1,327 fortec i zabrano 1,367,406 sztuk rozmaitej broni. Liczba dorosłych mieszkańców płci męzkiej w Oude, wynosi 2,000,000. — Z Hong-Kong piszą, iż z północy Chin nie ma żadnych wiadomości politycznych, a porażka poniesiona przez wojska Angielskie na Peiho, nie wywołała żadnej zmiany w stosunkach z Chińczykami na innych miejscach. Słychać że kilku ranionych Anglików, jest w ręku Chińczyków, i że się z nimi dobrze obchodzą. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 26go Wrzes:.* — Wczoraj i dziś obchodzono tu rocznicę uroczystości Wrześniowych, przyczem odkrytą została także tak zwana kolumna Kongresowa, ze statuą Króla, wzniesiona na pamiątkę wypadków z 1830 r. i utworzenia Królestwa Belgijskiego. (St: An:).

Francja. *Paryż, 27go Września.* — Król *Belgów* udzielił Marszałkowi *Canrobert*, który mu złożył uszanowanie podczas przejazdu przez Lyon, Wielki Krzyż Orderu *Leopolda*.— Z Paryża wysyłają mnóstwo sprzętów obozowych do Tulonu. Jest to część materjału przeznaczonego dla wyprawy Chińskiej. Dzienniki Lyońskie donoszą, że kilka pułków z korpusu zostającego pod komendą Marszałka *Castellane*, otrzymało rozkaz być w pogotowiu do wymarszu. Miejsca ich przeznaczenia nie wskazano. W ogóle wszelkie przygotowania do wyprawy Chińskiej energicznie są prowadzone.— Hr: *Persigny* opuścił swą majętność Charamande, wracając na posadę poselską do Londynu. — Słychać, iż Nuncjusz Papiezki Mgr *Sacconi* i Kardynał *Morlot*, Arcy-Biskup Paryża, wyjadą do Rzymu. — Panuje tu ciągle nadzieja, że pokój między Francją i Austrją ureguluje ustąpienie Lombardji, a inne kwestje załatwione zostaną na kongresie, którego warunki zasadnicze nie będą się zbyt oddalały od podstaw traktatu Villafranca. W Paryżu ufają tak bardzo w takowe rozwiązanie trudności, iż wkrótce spodziewają się ogłoszenia *Monitora* w tym przedmiocie. Co się tyczy Anglji rozmaite są zdania co do jej postępowania. Jedni utrzymują, że z powodu kłopotów jakie ma w Chinach i Indji, raczej opuści Piemont aniżeli wyłączy się z kongresu; inni zaś utrzymują, że podróż Króla *Belgów* do Biarritz i obecność tam P. *D'Israeli*, miały na celu obalenie przez torysów obecnej administracji Angielskiej, zwłaszcza jeśliby dalej Lord *Palmerston* opierał się zwołaniu kongresu. W każdym razie zdaje się że nawet i zebranie kongresu nie usunie wszystkich trudności, zwłaszcza jeśli takowy nie zechce wziąć na uwagę życzeń Xięztw Włoskich co do wydalenia dawnych dynastji.— Xiążę *Napoleon* podróżuje w Oberland, i do 27go b. m. nie przybył jeszcze do Zürich. — Xiężna *Klotylda* wróciła do Paryża.

Marsylja, 27go Września. — Z Syrji 15go b. m. donoszą, że pokój między Maronitami i Druzami został zawarty, przez pośrednictwo Konsulów. Druzowie zobowiązali się odbudować spalone przez nich domy chrześcjańskie. W okręgu Fethon jednakże nowe zaburzenia i rabunki, w nieobecności Gubernatora, miały miejsce. (Ind: Belge i St: Anz:).

Hiszpanja. — *Gaceta* ogłosiła dwa dekreta Królewskie. Jeden przyjmujący dymisję Jenerała-Porucznika Jose *Gucurrez de la Concha*, z zarządu Gubernatora Jlnego wyspy Kuby, a drugi mianujący w jego miejsce Jenerał-Kapitana armji, F. *Serrano y Dominguez*, Hra: *San-Antonio*. — Obecnie 8 okrętów angielskich znajduje się w Gibraltarze.— Hiszpanja nie myśli podobno o żadnych zdobyczach w Marokko, i tylko pragnie zadośćuczynienia, które w razie potrzeby, orężem sobie wyjednać potrafi. (St: An:).

Szwecja i Norwegja.— *Sztokholm, 26go Wrześ:.*— Król po utworzeniu Rządu tymczasowego pod prezydencją Xięcia *Oskara*, wyjechał do Chrystjanji, gdzie w d. 1m Października Stortting otwartym będzie. (St: An:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Marsylja *29go Wrześ:.*— Dzienniki Konstantynopolitańskie z d. 21go b. m. donoszą, że w skutku spisku uknutego przeciw Sułtanowi, liczne aresztowania miały miejsce, nie wspominają jednak o szczegółach, dodając, że wzbroniono im o tem mówić aż do ukończenia śledztwa sądowego. Z korrespondencji dowiadujemy się, że spisek miał wybuchnąć w Sobotę; odkryty zaś został we Czwartek *Riza*-Paszy, Ministrowi wojny, przez Sierżanta. Przedsięwzięto zaraz środki najsurowsze. Dwie fregaty zarzuciły kotwicę przed serajem, a cała eskadra dziś przybyła. Głównymi naczelnikami spisku, byli 2aj Jenerałowie dywizji, *Dżaffer* z artyllerji i *Hussein*-Pasza Gubernator Dardanellów. Kilku Pułkowników, ulemów i sowtów, przyłączyło się do nich. *Dżaffer* utopił się w Bosforze. Chrześcjanie nie należeli do tej sprawy. Plan był zręcznie uorganizowany; Europejczycy i roz-

maici Ambassadorowie mieli być wzięci pod opiekę przez spiskowych Jenerałów. Aresztowano znaczną liczbę osób, ale żadna z nich nie objawia żalu. Spisek ten istniał od 6ciu miesięcy. *Riza* Pasza, który go wykrył, jest jak wiadomo stronnikiem reformy i przekopania Suezu. Pościągał on wojska do koszar i trzyma je w pogotowiu do działania. — Handel zbożowy w Marsylji ożywił się. Poczyniono ogromne zakupy.

Zürich, *28go Września.*— Xiążę *Napoleon*, wracający z Righi, przybył tu dziś. — Pełnomocnik Francuzki miał konferencję z Pełnomocnikiem Sardyńskim, a następnie z Reprezentantem Austrji. Przedmiot tych narad nie jest wiadomy.

Turyn, *29go Września.*— Dzienniki ogłaszają okólnik Mera Turyńskiego do Merów w Królestwie i prowincjach przyłączonych, oraz do Konsulów Sardyńskich zagranicą, w przedmiocie pomnika, jaki Włosi chcą wznieść na cześć Francji.— Mówią także o nocie urzędowej Sardyńskiej do Gabinetów Wielkich Mocarstw, dotyczącej sprawy Włoch Środkowych.

Bolonja, *28go Września.*— Kilka dzienników wspomniało o gwałtach popełnionych przez żołnierzy Romańskich przeciw Klasztorowi Verucchio. *Monitor* Boloński ogłasza list Przeoryszy tego Zakonu, oświadczający, że nigdy nie widziała ani jednego żołnierza w Klasztorze. List ten jest legalizowany. (Nord i Ind: Belge).

S Z A R A D A.

Druga i *trzecia* jest ptak nie obcy nikomu;
Pierwsze, *czwarte*, i *wszystko* nieznośne jest w domu.
(Zeszła Szarada, *Krytyk*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Domańscy Apolinary i Ant: Ob: z Ostrowa nr 634; Moszczyński Nepomucen Ob: z Woli Blakowej nr 585; Potocki Michał Hr: z Praszki nr 613.

Wyjechali: Czarniecki Stefan Ob: do Wysokiego Lelowskiego; Xiążę Golicyn Mikołaj Podporucznik do Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Brandeburg Elżb: Żona Radcy Kol: z Drezna nr 414; Leontiew Mich: Rad: Dworu Kamerju: J. C. MOŚCI z Paryża nr 414; Ostrowski Stan: Hr: z Prus nr 1289.

Wyjechali koleją żelazną: Bucewicz Fran: Wdowa po Sztabs-Kapitanie i Kessler Alex: Żona Radcy Stanu do Drezna.

DONIESIENIA.

Wykształcona **NIEMKA**, znana z korzystnego wykładu swego języka, życzy dawać LEKCJE w kilku wolnych godzinach jeszcze nie zajętych, lub też konwersację. Wiadomość przy ulicy Szerokiej Freta pod Nr 275, na 3ciem piętrze, drugie drzwi.

PO CENIE ZNIŻONEJ.

Dostać można Ciast, przy ulicy Podwale, naprzeciw Kapitulnej, jako to: Sucharków Karlsbadzkich, Badjanków, Placków Galicyjskich przekładanych, Obwarzanków, Placków, Rogali i Strucelek dużych po kop: 6. Nowe gatuki Ciasta: Cynamonki, Sucharki Marjenbadzkie, Chleb Węgierski, Sucharki Kijowskie; do wszystkich Ciast zwyczajnych do złotego dodaje się za gr: 5; mam nadzieję, że Szanowna Publiczność zaszczycić mnie raczy.

GRUSZKI FRANCUZKIE
POIRES DUCHESSE,
nadeszły do Handlu Edw: *Koelichen*,
przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Jest do sprzedania z wolnej ręki do 300 dziesiatin **Gruntu** ornego, z Łąkami, Pastwiskami i Lasem, — podzielić się mogąca na kilka Folwarków, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość w Składzie Mydła i Świec P. Lieder Zdzisława, przy ulicy Tłomackiej.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 2. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Sto za sto*. — *Pamiętnik. — Doktór Medycyny.*

JAN **ŻURKOWSKI**, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow:-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą.

W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW.**

Dziś w Ogrodzie na Czystem, grać będzie **Muzyka** wojskowa; — przyczem dostać będzie można wszelkich napojów i jedzenia na gorąco i zimno, przy rychłej usłudze. Cena wejścia kop: 5 czyli gr: 10.

Od dnia 4go Października r. b., to jest od Wtorku, codziennie ZABAWY MUZYKALNE, pod dyrekcją P. **JÓZEFA FUCHS**, z kompletną Orkiestrą, w Sali Doliny Szwajcarskiej, będą miały miejsce codziennie.

PROGRAM
NA WTOREK DNIA 4go PAŹDZIERNIKA.

1. Uwertura radosna, C. M. *Webera*.
2. Pochód kobiet, z Opery: „Lohengrin," Rich: *Wagnera*.
3, Uwertura do Wodewilu: „Pokusa," *Müllera*.
4. Finał z Opery: „Zampa," *Herolda*.
5. „Melodje polskie," (po raz pierwszy, Pot-pourri z polskich melodji, Józefa *Fuchsa*.
6. Chór Żołnierzy, z Op: „Gwiazda północna," *Meyerbeera*.

Przytem niżej podpisany Dzierżawca Doliny Szwajcarskiej ma honor polecić się rychłą i dobrą usługą.

Mellorowicz.

Celem uświetnienia dzisiejszej pożegnalnej Zabawy Muzykalnej w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej, pod kierunkiem P. Emanuela Bach, znanego Dyrektora Orkiestry, odbywać się mającej, przedstawiony zostanie nadzwyczajnej okazałości Fajerwerk, zakończony wspaniałym i nowego rodzaju Obrazem; z powodu zaś znacznych kosztów na urządzenie tyle przyjemnej Zabawy, cena wejścia na kop: 20 od osoby ustanowioną być musiała. — Początek o godzinie 5ej.

W nowym Zakładzie
PIWA BAWARSKIEGO

na Kufle po Kop: **4** i Butelki, pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem W. *Steinkelera*, w domu W. *Schuster*, sprzedaje się ze znanej Fabryki Porteru P. *Bille*, **PORTER** na Kufle po Kop: **5** i na Butelki po Kop: **10.** Nowość ta sprowadzi zapewne lubowników tego napoju, gdzie oprócz tego przy zwykłych Przekąskach, dostać można **PIWA NADZWYCZAJNEGO** na Butelki, również jest *Kurjer* i inne Pisma perjodyczne do czytania.

W Numerze 252 Kurjera, na stronnicy 1374, w szpalcie 1ej, w doniesieniu o sprzedaży **Kolonji**, w wierszu 6m od dołu, *zamiast*: „Wiorst 3 od Kolei," *czytać należy*: „Wiorst 3 od **Kiele** położona."

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 2 Września 20 Paździer:) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.